

Sygn. akt III AUa 205/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Elżbieta Gawda SA Małgorzata Pasek (spr.)
Protokolant: st. sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 1 października 2015 r. w Lublinie

sprawy H. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w S.

o wysokość emerytury

na skutek apelacji H. B.

od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 15 stycznia 2015 r. sygn. akt IV U 1188/13

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję w ten sposób, że przyjmuje H. B. do ustalenia podstawy wymiaru emerytury wynagrodzenie uzyskane z tytułu zatrudnienia w Szkole Podstawowej w J.-Ś. od dnia 1 września 1973 roku do dnia 31 grudnia 1973 roku w kwocie po 1700 (tysiąc siedemset) złotych miesięcznie;

II. w pozostałej części apelację oddala;

III. znosi wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Gawda Elżbieta Czaja Małgorzata Pasek

Sygn. akt III AUa 205/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 sierpnia 2013 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił H. B. przeliczenia podstawy wymiaru emerytury.

W złożonym od tej decyzji odwołaniu H. B. domagała się jej zmiany przez przeliczenie podstawy wymiaru emerytury według najkorzystniejszego wariantu, w oparciu o świadectwo pracy z dnia 30 sierpnia 1977 roku wydane przez Gminnego Dyrektora Szkół w W.. Podniosła, że w dokumencie tym zakład pracy potwierdził jej zatrudnienie od 5 października 1972 roku do 20 sierpnia 1977 roku oraz wysokość pobieranego w tym czasie miesięcznego wynagrodzenia.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Siedlcach wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015 roku oddalił odwołanie.

Sąd pierwszej instancji swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych:

H. B. urodzona (...) pierwszy wniosek o emeryturę złożyła w dniu 22 października 2009 r. Do wniosku skarżąca dołączyła świadectwo pracy wystawione przez Gminnego Dyrektora Szkół w W. z dnia 29 sierpnia 1977 r., w którym potwierdzono jej zatrudnienie w Szkole Podstawowej w J. – Ś. od 5 października 1972 roku do 20 sierpnia 1977 roku na stanowisku nauczyciela. Urząd Gminy w W. przesłał wówczas kopie posiadanych list płac dotyczących wnioskodawczyni, jednocześnie informując, że z uwagi na brak kompletnych dokumentów, tj. wszystkich list płac, kart wynagrodzeń, nie może wystawić zaświadczenia Rp-7. Decyzją z dnia 13 listopada 2009 r. Zakład przyznał jej emeryturę od dnia 3 października 2009 roku. Następnie w związku z wycofaniem wniosku w piśmie z dnia 23 listopada 2009 roku organ rentowy umorzył postępowanie w tej sprawie.

Kolejny wniosek o ustalenie prawa do emerytury H. B. złożyła w dniu 2 marca 2010 roku. Decyzją z 31 marca 2010 roku ZUS przyznał jej takie świadczenie od dnia 1 marca 2010 roku. Do ustalenia podstawy wymiaru przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia, tj. z lat 1973, 1975-1978, 1980-1981, 1987-1988, 1996, 1998, 2000-2003, 2005-2009. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (wvpw) wyniósł 61,02 %.

W dniu 19 sierpnia 2013 r. ubezpieczona złożyła do organu rentowego wniosek o ponowne przeliczenie emerytury. Do tego wniosku dołączyła świadectwo pracy z 30 sierpnia 1977 roku wystawione przez Gminnego Dyrektora Szkół w W., z którego wynika, że była zatrudniona w Szkole Podstawowej w J. – Ś. w pełnym wymiarze godzin w okresie od 5 października 1972 roku do 20 sierpnia 1977 roku na stanowisku nauczycielki, na którym ostatnio otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 2.100 złotych według grupy up. 16 oraz stały dodatek wynoszący 1.800 złotych miesięcznie.

Sąd Okręgowy ustalił, że H. B. z tytułu zatrudnienia na stanowisku nauczyciela w Szkole Podstawowej w J. – Ś. miała ustalone miesięczne wynagrodzenie w następującej wysokości: od 1 października 1972 roku – 1.600 złotych, od 1 września 1973 roku – 1.700 złotych, od 1 września 1974 roku – 1.800 złotych, od 1 września 1975 roku – 1.900 złotych, od 1 września 1976 roku – 2.000 złotych. Dodatki za godziny ponadwymiarowe i przepracowane w ramach zastępstw ubezpieczona miała płacone w zależności od ilości tych godzin w ciągu miesiąca i otrzymywała je w różnej wysokości w zależności od miesiąca i tak na przykład od 27 października 1975 roku do 30 listopada 1975 r. z tytułu godzin ponadwymiarowych otrzymała wynagrodzenie w kwocie 1.770 złotych, za okres od 1 grudnia 1975 roku do 28 grudnia 1975 roku w kwocie 900 zł, za okres od 26 stycznia 1976 roku do 29 lutego 1976 roku w kwocie 1.200 złotych. Za ogniska przedszkolne w miesiącach lutym i kwietniu 1976 r. odwołująca otrzymała dodatek w kwocie po 750 złotych. W ogniskach przedszkolnych za godziny ponadwymiarowe w miesiącu marcu 1976 roku wypłacono jej dodatek wynoszący 1.050 złotych, a za godziny ponadwymiarowe nauczycieli szkoły za ten sam miesiąc 1.200 złotych.

W ocenie Sądu pierwszej instancji zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przeliczenia emerytury ubezpieczonej zgodnie z jej żądaniem. Organ rentowy uwzględnił bowiem wynagrodzenie za pracę uzyskane przez nią w okresie od 5 października 1972 roku do 20 sierpnia 1977 roku w wysokości wynikającej ze złożonych dokumentów, w tym z zachowanych list płac.

W przedstawionym przez skarżącą świadectwie pracy wskazano jedynie ostatnie wynagrodzenie jakie otrzymywała ona przed rozwiązaniem stosunku pracy w wysokości 2.100 złotych plus stały dodatek równy kwocie 1.800 złotych. Takie wynagrodzenie zostało uwzględnione przez organ rentowy za 1977 rok, bowiem wynika ono również z załączonych list płac za okres od stycznia 1977 roku do sierpnia 1977 roku. Dodatki otrzymywane przez H. B. w tym okresie, które znajdują odzwierciedlenie na listach płac również zostały wzięte pod uwagę przez ZUS przy ustalaniu wysokości podstawy wymiaru emerytury. Z dokumentów tych wynika, że dodatki za godziny ponadwymiarowe, czy to w szkole, czy w ogniskach przedszkolnych były wypłacane w różnej wysokości w zależności od ilości wypracowanych godzin.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że dowód w postaci świadectwa pracy ma charakter dokumentu prywatnego, może być jednym z dowodów potwierdzających wysokość zarobków. W okolicznościach sprawy nie można jednakże uznać, że kwoty tam podane stanowią uśrednioną wysokość wynagrodzenia ubezpieczonej za cały okres zatrudnienia w Szkole Podstawowej w J. Ś.. Stawki wynagrodzenia ulegały zmianie, podobnie wypłacane dodatki nie były ustalone w stałej wysokości. Wręcz przeciwnie, z zachowanych dokumentów wynika, że ubezpieczona dodatki za pracę w świetlicy, czy w godzinach ponadwymiarowych uzyskiwała w niektórych tylko miesiącach, a ponadto miały one różną wysokość. Według Sądu nie jest możliwe przyjmowanie hipotetycznych założeń, jeśli chodzi o wysokość zarobków, bowiem wynagrodzenie musi być udokumentowana w sposób nie budzący wątpliwości. Sąd powołując orzeczenia Sądu Najwyższego i sądów powszechnych wskazał, że wykazanie konkretnych zarobków w celu obliczenia wysokości świadczeń z ubezpieczenia społecznego nie może być dokonane w sposób przybliżony, jedynie na zasadzie uprawdopodobnienia (wyrok SA w Warszawie z dnia 20 czerwca 2007 r., III AUa 482/07, Apel. - W-wa 2008, nr 1; wyrok SN z dnia 4 lipca 2007 r., I UK 36/07, LEX nr 390123; wyrok SN z dnia 4 września 2013 r., II UK 315/12, LEX nr 1375196; wyroki SA w Lublinie: z dnia 14 sierpnia 2012 r., III AUa 322/12, LEX nr 1213861; z dnia 4 października 2012 r., III AUa 305/12, LEX nr 1223273; z dnia 19 grudnia 2012 r., III AUa 1009/12, LEX nr 1237287; wyroki SA w Gdańsku: z dnia 5 października 2012 r., III AUa 565/12, LEX nr 1223165 i z dnia 22 stycznia 2013 r., III AUa 1244/12, LEX nr 1280044; wyrok SA w Rzeszowie z dnia 21 sierpnia 2013 r., III AUa 459/13, LEX nr 1363361). Ponadto, gdy wynagrodzenie jest ustalane w oparciu o dokumentację zastępczą znajdującą się w aktach osobowych, można uwzględnić tylko takie składniki wynagrodzenia, które są pewne, były wypłacane w danym okresie stale i w określonej wysokości.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że wszystkie pewne składniki wynagrodzenia, które ubezpieczona uzyskiwała w okresie od 5 października 1972 roku do 20 sierpnia 1977 roku wynikające z określonego uposażenia oraz z zachowanych list płac zostały wzięte pod uwagę przez organ rentowy przy określeniu wysokości świadczenia emerytalnego. Na podstawie przedłożonego przez nią świadectwa pracy nie można ustalić wysokości wynagrodzenia uzyskiwanego w czasie zatrudnienia w Szkole Podstawowej w J. – Ś.. Z tego powodu w ocenie Sądu brak jest podstaw do przeliczenia świadczenia w oparciu o przepis art. 111 ust. 1 - 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 1440 ze zm.). Zgodnie z tym przepisem wysokość emerytury lub renty oblicza się ponownie, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, od podstawy wymiaru ustalonej w myśl art. 15, jeżeli do jej obliczenia wskazano podstawę wymiaru składki na ubezpieczenie społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe na podstawie przepisów prawa polskiego:

- 1) z liczby kolejnych lat kalendarzowych i w okresie wskazanym do ustalenia poprzedniej podstawy wymiaru świadczenia,
- 2) z kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych, poprzedzających bezpośrednio rok kalendarzowy, w którym zgłoszono wniosek o przyznanie emerytury lub renty albo o ponowne ustalenie emerytury lub renty, z uwzględnieniem art. 176,
- 3) z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu, przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku o ponowne ustalenie emerytury lub renty,

- a wskaźnik wysokości podstawy wymiaru jest wyższy od poprzednio obliczonego.

Sąd Okręgowy ocenił jako prawidłową decyzję ZUS odmawiającą przeliczenia podstawy wymiaru emerytury wnioskodawczyni, dlatego też na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożyła H. B., która zaskarżyła wyrok w całości. Skarżąca zarzuciła:

- naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 k.p.c. w związku z art. 278 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, w szczególności przez pominięcie opinii biegłej, która wskazała na wysokość podstawy do wyliczenia emerytury;

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 15 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez przyjęcie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy nie daje podstaw do przeliczenia emerytury.

Powołując powyższe zarzuty wnioskodawczyni domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez ustalenie wysokości emerytury przyjmując za podstawę opinię biegłej.

W uzasadnieniu apelacji skarżąca wskazała, że Sąd pierwszej instancji dokonując ustaleń w sprawie nie uwzględnił opinii biegłej z zakresu księgowości, która wyliczyła świadczenie emerytalne w dwóch wariantach, a obliczona przez nią emerytura okazała się wyższa od przyjętej przez ZUS. Przedłożony przez nią nowy dowód w postaci świadectwa pracy, jak i opinia biegłej uzasadniały jej zdaniem zmianę decyzji organu rentowego i powinny prowadzić do uwzględnienia odwołania. Tymczasem Sąd Okręgowy nie ustosunkował się do opinii, całkowicie pomijając ten dowód. Ponadto w ocenie apelującej pogląd jakoby zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych i nieskładkowych do wzrostu świadczeń emerytalno – rentowych wymaga dowodów spójnych i precyzyjnych, a jednocześnie niebudzących wątpliwości jest błędny i krzywdzący dla ubezpieczonej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni jest jedynie częściowo zasadna.

Przedmiotem sporu w niniejszej sprawie była kwestia możliwości przeliczenia wysokości świadczenia emerytalnego ubezpieczonej z uwzględnieniem zarobków uzyskiwanych przez nią z tytułu zatrudnienia w Szkole Podstawowej w J. – Ś. w okresie od 5 października 1972 roku do 20 sierpnia 1977 roku. Wnioskodawczyni utrzymywała, że możliwe jest korzystniejsze przeliczenie jej emerytury, przy uwzględnieniu za cały okres zatrudnienia wynagrodzenia wynikającego ze złożonego świadectwa pracy.

Zgodnie z § 21 ust. 1 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 11 października 2011 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno - rentowe (Dz. U. z 2011 r. Nr 237, poz. 1412) środkiem dowodowym stwierdzającym wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu oraz uposażenia przyjmowanego do ustalenia podstawy wymiaru emerytury lub renty są zaświadczenia pracodawcy lub innego płatnika składek, legitymacja ubezpieczeniowa lub inny dokument, na podstawie którego można ustalić wysokość wynagrodzenia, dochodu, przychodu lub uposażenia. Dla celów obliczenia wysokości emerytury organ rentowy musi bowiem dysponować pewnymi danymi, co do wysokości dochodów ubezpieczonego. Przy czym utrwalone jest już orzecznictwo, że w postępowaniu przed sądem nie obowiązują ograniczenia, co do zakresu środków dowodowych stwierdzających wysokość wynagrodzenia. Może być ono wykazywane wszelkimi środkami dowodowymi przewidzianymi w Kodeksie postępowania cywilnego, co nie oznacza oczywiście, że może być ono określone w sposób przybliżony lub prawdopodobny.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił w oparciu o znajdujące się w aktach osobowych skarżącej pisma dotyczące stawek uposażenia zasadniczego, umów o pracę, iż wysokość tego uposażenia - uzależniona od wykształcenia i lat pracy - była zmienna i wynosiła w poszczególnych okresach: od dnia 1 października 1972 roku – 1.600 złotych, od 1 września 1973 roku - 1.700 złotych, od 1 września 1974 roku - 1.800 złotych, od 1 września 1975 roku – 1.900 złotych, od 1

września 1976 roku – 2.000 złotych. Stawki te wynikają z przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 27 kwietnia 1972 roku w sprawie uposażenia nauczycieli i nauczycieli akademickich (Dz.U. Nr 16, poz. 115), a ustalone zostały dla odwołującej posiadającej wykształcenie średnie w w/w wysokości, co wynika wprost z treści pism z dnia 5 października 1972 roku i 18 grudnia 1974 roku (k. 45, 48). Zatem od dnia 1 września 1973 roku do dnia 31 sierpnia 1974 roku H. B. zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy otrzymywała wynagrodzenie zasadnicze obliczone według stawek określonych w § 3 ust 1 tegoż rozporządzenia wynoszące 1.700 złotych, a nie jak przyjął organ rentowy 1.600 złotych (wyliczenie ZUS – k. 157 – 158, 169 a.e. tom I, k. 51 a.e. tom II).

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny zobowiązał pozwanego do wyliczenia wysokości emerytury wnioskodawczynie przy założeniu, że w okresie od 1 września 1973 roku do 31 sierpnia 1974 roku otrzymywała wynagrodzenia w wysokości 1.700 złotych. Z wyliczeń tych wynika, że świadczenie ubezpieczonej od dnia 1 sierpnia 2013 roku przy przyjęciu wynagrodzenia w w/w wysokości wynosi 1.579,17 złotych. Podstawa wymiaru została ustalona z 20 lat kalendarzowych wybranych z całego okresu ubezpieczenia z uwzględnieniem 1973 roku ze wskaźnikiem za ten rok równym 62,84 %. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 61,07 %, podczas gdy dotychczasowy wskaźnik to 61,02 %. Ze względu na niski wskaźnik (54,42 %), przy obliczaniu podstawy wymiaru emerytury należy pominąć 1974 rok (wyliczenie ZUS – k. 95 – 96).

Sąd Okręgowy dokonując w tym przedmiocie prawidłowych ustaleń, wadliwie uznał, że nie ma podstaw do przeliczenia podstawy wymiaru świadczenia wnioskodawczynie, naruszając tym samym przepisy art. 15 i art. 111 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2015 roku, poz. 748) dotyczących ustalenia podstawy wymiaru świadczenia i jej przeliczenia, gdzie jedynym warunkiem takiego przeliczenia jest wyższy wskaźnik wysokości podstawy wymiaru.

Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie pozwala bowiem na przyjęcie, że uzasadnione jest przeliczenie podstawy wymiaru świadczenia odwołującej polegające na uwzględnieniu wynagrodzenia uzyskiwanego przez nią z tytułu zatrudnienia w Szkole Podstawowej w J. – Ś. od dnia 1 września 1973 roku do dnia 31 grudnia 1973 roku w kwocie po 1.700 złotych miesięcznie. Dlatego też Sąd Apelacyjny zmienił w tej części zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego i poprzedzając go decyzją ZUS na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelacja nie może odnieść skutku albowiem podniesione w niej zarzuty są chybione. Sąd Apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. We wskazanym zakresie Sąd Okręgowy przeprowadził stosowne postępowanie dowodowe, a w swych ustaleniach i wnioskach nie wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c.

W szczególności rację ma Sąd I instancji, że wymienione w świadectwie pracy z dnia 30 sierpnia 1977 roku wynagrodzenie, nie jest wynagrodzeniem „średnim” obliczonym z całego okresu zatrudnienia, bowiem z dokumentów zawartych w aktach osobowych jednoznacznie wynika, że wysokość uposażenia wnioskodawczynie ulegała w każdym roku zmianie, a kwota 2.100 złotych była ostatnio jej wypłacaną. Na marginesie można jedynie stwierdzić, że nawet przy przyjęciu, że było to średnie wynagrodzenie, nie mogłoby posłużyć do obliczenia podstawy wymiaru.

Zasady ustalania podstawy wymiaru uregulowane są w art. 15 ustawy emerytalnej do którego odsyła art. 111 tej ustawy. Podstawę wymiaru emerytury stanowi więc przeciętna podstawa wymiaru składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe lub na ubezpieczenie społeczne na podstawie przepisów prawa polskiego w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o świadczenie, a na wniosek ubezpieczonego podstawę wymiaru emerytury może stanowić przeciętna podstawa wymiaru składki w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu.

Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że do ustalenia podstawy wymiaru świadczenia może być przyjęte jedynie wynagrodzenie, które uzyskiwała osoba ubezpieczona w danym roku kalendarzowym, a nie „średnie” wynagrodzenie z całego okresu zatrudnienia w określonym zakładzie. Nie jest możliwe wyliczenie wysokości wynagrodzenia,

a w konsekwencji wysokości składek na ubezpieczenie społeczne oraz wskaźnika wysokości podstawy wymiaru emerytury w oparciu o wyliczenia hipotetyczne, uśredniane, przybliżone. Do ustalenia wysokości emerytury winna być przyjmowana faktyczna podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne.

Tymczasem wyliczenie emerytury wnioskodawczynie dokonane przez biegłą z zakresu księgowości ma właśnie taki hipotetyczny charakter i nie może być podstawą do obliczenia jej świadczenia. Opinia ta okazała się nieprzydatna w sprawie, bowiem zakłada, że ubezpieczona otrzymywała wynagrodzenie wskazane w świadectwie pracy z dnia 30 sierpnia 1977 roku w okresach, za które brak było list płac, co nie jest zgodne z rzeczywistością. Przyznała to sama wnioskodawczynie zeznając, że na początku zatrudnienia nie otrzymywała kwoty wymienionej w świadectwie.

Wszystkie składniki wynagrodzenia za pracę odwołującej w spornym okresie, wynikające z jej akt osobowych i zachowanej dokumentacji płacowej, których rodzaj i fakt wypłaty zostały ustalone, organ rentowy przyjął do podstawy wymiaru emerytury. Natomiast nie mogły być przyjęte do podstawy wymiaru kwoty, których wypłaty skarżąca nie udowodniła, a jedynie przypuszczała, że był wypłacane. Nie mogły być także przyjęte do podstawy wymiaru świadczenia takie składniki, które nie zostały wykazane w dokumentacji płacowej, a skarżąca zapewniała, że zostały wypłacone, nie wskazując na to dowodów.

Obowiązek udowodnienia faktów spoczywa na osobie, która wywodzi z nich skutki prawne (art. 232 k.p.c.), stąd też na odwołującym ciąży obowiązek przedstawienia dowodów dla udowodnienia spornych okoliczności. Muszą to być jednak środki dowodowe, które pozwolą na wiarygodne ustalenie okoliczności faktycznych. Przepisy z zakresu ubezpieczeń społecznych są normami bezwzględnie obowiązującymi i nie zawierają unormowań, które pozwalałyby na ustalenie wynagrodzenia, będącego bazą do wyliczenia podstawy wymiaru, w sposób przybliżony lub prawdopodobny, do czego faktycznie zmierza odwołanie i zarzuty podniesione w apelacji.

Wyrok Sądu Okręgowego w powyższym zakresie odpowiada prawu, a zatem apelacja w tej części podlega oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.
